

Turcja wypuści 4 miliony Syryjczyków do Europy

28 lutego 2020

„Turcja nie będzie już powstrzymywać syryjskich uchodźców przed udaniem się do Europy” – powiedział w nocy z czwartku na piątek anonimowy wysokiej rangi przedstawiciel tureckiego rządu, doniosła agencja Reutersa.

Jest to efekt ustaleń tureckiego komitetu bezpieczeństwa państwa, zwołanego przez prezydenta Erdogana po czwartkowym ataku na siły tureckie w Syrii. W ataku lotniczym zginęło 33 tureckich żołnierzy, ogólna liczba Turków zabitych w Syrii sięga 46. „Turecka policja, straż graniczna i straż wybrzeża dostały rozkazy, aby nie zatrzymywać syryjskich uchodźców” – powiedział przedstawiciel rządu.

Ponad milion osób uciekło ze swoich domów przed atakami armii syryjskiej, wspomaganej rosyjskim lotnictwem, na ostatnią opanowaną przez islamistycznych rebeliantów prowincję Idlib. Uchodźcy chronią się w tymczasowych obozowiskach tuż przy granicy syryjsko-tureckiej. Dotychczas granica pozostawała dla uchodźców całkowicie zamknięta; Turcja wcześniej zbudowała tam trzymetrowy mur. Teraz podobno Ankara zdecydowała o otwarciu tej granicy na 72 godziny, jak twierdzi, powołując się na anonimowe rządowe źródła, portal „Middle East Eye”.

Decyzja o wypuszczeniu syryjskich uchodźców do Europy dotyczy prawdopodobnie nie tylko miliona z Idlib, przebywającego obecnie w Syrii przy granicy tureckiej, ale wszystkich syryjskich uchodźców z Turcji, których jest według tureckich danych 3,7 miliona.

Turecki portal „Hurriyet Daily News” informuje o pierwszych grupach, które szykują się do przejścia do Europy. Około 300 syryjskich uchodźców przebywających w tureckiej prowincji Idrine, graniczącej z Turcją, idzie w kierunku granicy

greckiej. 160 innych uchodźców kupowało łodzie w porcie Izmir, żeby popłynąć do Grecji. Dotychczas turecka straż wybrzeża co tydzień zatrzymywała setki a czasem tysiące ludzi, którzy próbowali płynąć do Grecji.

Turecka decyzja o otwarciu swoich granic dla wędrowców syryjskich uchodźców jest próbą wywarcia nacisku na Unię Europejską i NATO, żeby zaangażowały się po stronie Turcji w konflikcie w Syrii. Turcja popiera tam islamistycznych rebeliantów w prowincji Idlib. Wprowadziła tam swoje wojska, zajmujące kilka tzw. punktów obserwacyjnych, mających pilnować zawieszenia broni między wojskami syryjskimi a rebeliantami, uzgodnionego we wrześniu 2018.

W ostatnich tygodniach, po rozpoczęciu ofensywy syryjskiej armii, Turcja wprowadziła do Idlib tysiące żołnierzy i setki pojazdów wojskowych, a po pierwszych stratach żołnierzy tureckich Erdogan zagroził turecką kontrofensywą, jeśli do końca lutego armia syryjska nie wstrzyma ofensywy.

Prorządowy turecki portal „Daily Sabath” napisał, że w odpowiedzi na zabicie 33 żołnierzy Turcja przeprowadziła naloty i ostrzał pozycji syryjskich. Tureckie biuro prasowe poinformowało, że siły tureckie „wyeliminowały 1709 żołnierzy syryjskich, zniszczyły 55 czołgów, 3 helikoptery”, a także dziesiątki innych pojazdów wojskowych i dział artyleryjskich; informacje te na pewno są jednak przesadzone. Devlet Bahçeli, przewodniczący nacjonalistycznej tureckiej partii MHP, wezwał rząd do powietrznej i lądowej ofensywy w Syrii.

Na piątek (28.02) na żądanie Turcji zwołano posiedzenie NATO; jego przewodniczący Jens Stoltenberg potępił syryjsko-rosyjskie ataki w Idlib, ale nie poparł tureckich działań odwetowych. Natomiast Stany Zjednoczone oświadczyły, że „stoją razem z tureckim sojusznikiem” i potępiły „podłe” ataki syryjskich sił rządowych. „Rozważamy wszystkie opcje” powiedziała rzeczniczka Departamentu Stanu.

Unia Europejska nie wypowiedziała się na razie ani o sytuacji militarnej w Syrii, ani o tureckiej decyzji otwarcia granic dla syryjskich uchodźców. Na mocy porozumienia podpisanego między Turcją a Unią w marcu 2016 roku, w zamian za 6 mld euro ta pierwsza zobowiązała się do zatrzymywania na swoim terytorium wszystkich imigrantów, nie tylko syryjskich, którzy próbują dostać się do Europy.

Autorstwo: Grzegorz Lindenberg

Na podstawie: Reuters.com, MiddleEastEye.net,
HurriyetDailyNews.com, DailySabah.com, Rferl.org

Źródło: Euroislam.pl